

Sygn. akt VII U 10/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka

Protokolant: st. sekr. sądowy Dominika Kołpa

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2016 r. w Warszawie

sprawy A. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem T. G.

na skutek odwołania A. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 29 października 2015 r. znak: (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 10/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 października 2015 r., nr: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Warszawie, działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 1, 2 i 3, art. 6 ust. 1 pkt. 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 2, art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1, 5, 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stwierdził, że T. G., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek A. D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. i podstawa wymiaru składek wynosi za okres: 03/2014 r. – 967,74 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 858,77 zł (ubezpieczenie zdrowotne), 04/2014 r. – 07/2014 r. - 2.000,00 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 1.774,80 zł (ubezpieczenie zdrowotne), 08/2014 r. – 11/2014 r. – 2.500,00 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 2.218,50 zł (ubezpieczenie zdrowotne), a także za 12/2014 r. – 322,58 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 286,26 zł (ubezpieczenie zdrowotne).

W uzasadnieniu organ rentowy, powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt. 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wskazał, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym

stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Podkreślił, że osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Zgodnie natomiast z treścią art. 18 ust. 3 podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej, akordowej lub prowizyjnej. Organ rentowy wskazał, iż z uwagi na fakt, że T. G. w okresie od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. nie miała innego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, umożliwiające opłacenie składek z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy cywilnoprawnej, wszczął z urzędu postępowanie wyjaśniające. W jego trakcie ustalił, że A. D. w marcu 2014 r. podjęła współpracę z T. G., która w okresie od sierpnia 2014 r. do grudnia 2014 r. wykonywała czynności domowe na rzecz męża A. D. – R. D.. Wskazał także, że jak wynika z wyjaśnień A. D., T. G. nie chciała podpisać umowy na świadczenie usług oraz pokwitowań związanych z otrzymaniem wynagrodzenia. Podał, że z tytułu wykonywanej pracy, T. G. otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 2.000,00 zł za okres od marca 2014 r. do lipca 2014 r., natomiast od sierpnia 2014 r. do grudnia 2014 r. w wysokości 2.500,00 zł, które zostało wypłacone przelewem na rachunek bankowy jej męża. W wyniku tego postępowania organ rentowy stwierdził, że T. G., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek A. D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. z podstawą wymiaru składek wskazaną w sentencji decyzji z dnia 29 października 2015 r. (decyzja z dnia 29 października 2015 r., nr: (...), k. 1-2 a.r.).

Odwołanie od powyższej decyzji złożył w dniu 02 grudnia 2015 r. płatnik składek – **A. D.** Zaskarżonej decyzji odwołująca zarzuciła błędne ustalenia organu rentowego dotyczące zakresu podlegania przez T. G. ubezpieczeniu społecznemu w okresie od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. w sytuacji, gdy z wykonywania ww. umowy zlecenia odwołująca zrezygnowała z końcem miesiąca lipca 2014 r. Podkreśliła, że ze względu na konfliktową sytuację rodzinną, w pozostałym okresie, T. G. wykonywała czynności wynikające z ww. umowy na rzecz jej małżonka – R. D.. Nadmienila, iż w toku postępowania wyjaśniającego przedłożyła w organie rentowym kopię oświadczenia T. G., z którego można wyprowadzić wniosek, że jej obecność w domu miała na celu wyłącznie gromadzenie dowodów na potrzeby ewentualnego postępowania rozwodowego, jakie obecnie toczy się pomiędzy nią, a jej mężem. Wskazała, że w sierpniu 2014 r. po powrocie z turnusu rehabilitacyjnego, T. G. poinformowała ją, że została zatrudniona przez jej męża R. D., który z tego tytułu wypłacał na jej rzecz wynagrodzenie za pracę, jak również dokonał zgłoszenia jej do ubezpieczeń społecznych. Z tego względu, w ocenie skarżącej obciążenie jej wyłączną odpowiedzialnością z tytułu nieopłaconych składek w całym okresie zatrudnienia T. G., tj. od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. nie znajduje żadnego uzasadnienia w zebranych w sprawie materiale dowodowym na skutek, czego zaskarżona decyzja winna zostać uchylona w całości, bądź przynajmniej w ww. zakresie (odwołanie z dnia 02 grudnia 2015 r. k. 2-4, k. 10-11 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 04 stycznia 2016 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.** przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniosł o oddalenie odwołania. Organ rentowy podkreślił, że w dniu 31 marca 2015 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło pismo A. D. informujące, że w okresie od marca 2014 r. do grudnia 2014 r. T. G. była zatrudniona u niej i jej męża w charakterze opiekunki oraz pomocy domowej w okresie od marca 2014 r. do grudnia 2014 r. Zaznaczył, że jak wynika z powyższych wyjaśnień, T. G. od sierpnia do grudnia 2014 r. wykonywała czynności domowe na rzecz R. D., jednakże nie chciała podpisać umowy na świadczenie usług oraz pokwitowań związanych z otrzymaniem wynagrodzenia. Ponadto w dniu 08 września 2015 r. do organu rentowego wpłynęło kolejne pismo A. D., w którym odwołująca poinformowała, że T. G. wykonywała swoje obowiązki w charakterze pomocy domowej w okresie od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. Jednocześnie zatrudnienie na podstawie umowy zlecenia było jedynym tytułem do ubezpieczeń społecznych T. G. w przedmiotowym okresie, wobec czego jej podleganie ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu było obowiązkowe. Na tej podstawie, organ rentowy na mocy decyzji z dnia 29 października 2015 r., nr: (...) stwierdził, że T. G., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek A. D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od dnia 17 marca 2014

r. do dnia 04 grudnia 2014 r. i podstawa wymiaru składek wynosi za okres: 03/2014 r. – 967,74 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 858,77 zł (ubezpieczenie zdrowotne), 04/2014 r. – 07/2014 r. – 2.000,00 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 1.774,80 zł (ubezpieczenie zdrowotne), 08/2014 r. – 11/2014 r. – 2.500,00 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 2.218,50 zł (ubezpieczenie zdrowotne), a także za 12/2014 r. – 322,58 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 286,26 zł (ubezpieczenie zdrowotne) (odpowiedź na odwołanie z dnia 04 stycznia 2016 r. k. 5-6 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. D. i R. D. są aktualnie po rozwodzie. W 2014 r. małżonkowie zamieszkiwali wspólnie w domu o powierzchni około 800-1000 m⁽²⁾, położonym na terenie W.. Od momentu zamieszkania w domu, odwołująca korzystała z odpłatnej pomocy osób trzecich w ramach prowadzenia gospodarstwa domowego i sprawowania opieki nad dziećmi. Przez okres pierwszych sześciu lat odwołująca zatrudniała osobę z Ukrainy, a następnie przez cztery lata studentkę, która w zamian za wyżywienie i miejsce zamieszkania, pomagała odwołującej we wszelkich pracach domowych. Z uwagi jednak na jej rezygnację z powyższego stanowiska pracy, jak również duży natłok obowiązków zawodowych A. D., związanych z częstymi wyjazdami służbowymi, w marcu 2014 r. małżonkowie podjęli wspólną decyzję o zatrudnieniu do pomocy kolejnej osoby, która odciążałaby ich od obowiązków związanych z prowadzeniem domu oraz wychowaniem dzieci. W tym celu, małżonkowie D. postanowili zamieścić ogłoszenie w sprawie pracy na stanowisku pomocy domowej na portalu internetowym (...). Na powyższe ogłoszenie w sprawie pracy, zamieszczone przez A. D. i R. D. odpowiedziało wielu kandydatów, w tym T. G., która wówczas aktywnie poszukiwała pracy w związku z likwidacją prowadzonej przez siebie kwiaciarni. W wyniku pomyślnie przeprowadzonej rozmowy kwalifikacyjnej z zainteresowaną, to ją odwołująca wraz z mężem postanowili przyjąć do pracy w swoim domu. Dokonując powyższego wyboru, odwołująca wraz z mężem kierowali się przede wszystkim tym, że zainteresowana była gotowa zamieszkać razem z nimi w ich domu celem sprawowania codziennej, bieżącej opieki nad dwójką ich dzieci. W tym też celu, w dniu 17 marca 2014 r. strony zawarły ustną umowę zlecenia, na podstawie, której T. G. rozpoczęła pracę u A. D. i R. D. w charakterze opiekunki do dzieci oraz pomocy domowej. T. G. została zatrudniona u małżonków D. w ramach programu aktywizacyjnego skierowanego do osób bezrobotnych, organizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy. Zainteresowana nie została zgłoszona przez A. D. i R. D. do ubezpieczeń społecznych z tytułu powyższego zatrudnienia. W chwili zawarcia przedmiotowej umowy strony uzgodniły również, że zainteresowana będzie dysponować dwoma weekendami wolnymi w miesiącu z uwagi na konieczność uczęszczania do szkoły w C. (zeznania świadka A. W. k. 46, k. 49, zeznania świadka G. B. k. 46-47, k. 49, zeznania świadka K. Z. k. 47-49, zeznania odwołującej k. 94-95, k. 97, zeznania zainteresowanej k. 95-97 a.s.).

Do podstawowych obowiązków T. G. na stanowisku pomocy domowej w ramach zawartej umowy zlecenia należało przede wszystkim sprawowanie opieki nad dwójką małoletnich dzieci A. D. i R. D., jak również wykonywanie innych obowiązków domowych, polegających m.in. na gotowaniu, sprzątaniu i prasowaniu. W powyższym zakresie, to odwołująca wydawała zainteresowanej wiążące polecenia, co do zakresu i charakteru czynności, które miały być przez nią wykonane w określonej dacie. Z tytułu powyższego zatrudnienia, zainteresowana miała otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 2.000,00 zł miesięcznie, które miało być jej płatne w formie gotówkowej, do tzw. „ręki”. W powyższym zakresie, strony przyjęły również, że zainteresowana będzie otrzymywała kwotę w wysokości 500,00 zł tygodniowo. Od samego początku zatrudnienia, współpraca pomiędzy A. D., a T. G. nie układała się pomyślnie. A. D. zarzucała bowiem T. G., że ta w czasie pracy załatwia swoje prywatne sprawy, co dotyczyło m.in. sytuacji w której zainteresowana zamiast przebywać na spacerze z dziećmi odwołującej, odwiedziła w szpitalu swoją chorą córkę. Relacje pomiędzy odwołującą, a zainteresowaną stały się jeszcze bardziej napięte w kwietniu 2014 r., kiedy do Sądu Okręgowego wpłynął pozew rozwodowy złożony z powodztwa A. D. przeciwko R. D.. W tym samym czasie, odwołująca straciła pracę wobec, czego nie posiadała środków finansowych na dalsze zatrudnianie osoby w charakterze pomocy domowej. O powyższym fakcie, odwołująca poinformowała zainteresowaną telefonicznie, chcąc jednocześnie zakończyć z nią dotychczasową współpracę. Jednocześnie w trakcie powyższej rozmowy, A. D. poinformowała T. G. o tym, że nie może wręczyć jej osobiście wypowiedzenia umowy, albowiem nie zawarła z nią nigdy umowy zlecenia w formie pisemnej. Po powrocie do domu z sanatorium w J. w sierpniu 2014 r., odwołująca zastała w swoim domu T. G., która poinformowała ją o tym, że od miesiąca sierpnia 2014 r. jej zleceniodawcą jest R.

D. i to on od tej pory będzie ustalał jej zakres obowiązków, jak również wypłacał na jej rzecz określone wynagrodzenie. Pomimo powyższej zmiany, zainteresowana nadal wykonywała wszystkie dotychczas powierzone jej czynności. T. G. wyprowadziła się ze wspólnego domu małżonków D. w dniu 04 grudnia 2014 r., tj. po rozprawie rozwodowej, na którą została wezwana w charakterze świadka i w trakcie, której złożyła zeznania. W związku z powyższym w tej dacie, zawarta w dniu 17 marca 2014 r. umowa zlecenia przestała obowiązywać. Z tytułu wykonywanej pracy, T. G. otrzymała wynagrodzenie w wysokości 2.000,00 zł za okres od marca 2014 r. do lipca 2014 r., natomiast od sierpnia 2014 r. do grudnia 2014 r. w wysokości 2.500,00 zł, które było jej płatne w formie gotówkowej bądź przelewem bankowym na rachunek jej męża. Zainteresowana nigdy nie kwitowała odbioru przekazywanych na jej rzecz środków pieniężnych, jakie otrzymywała tytułem wykonywanej umowy zlecenia. W trakcie zatrudnienia w domu małżonków D., T. G. nie pozostawała zatrudniona u żadnego innego pracodawcy oraz nie posiadała innego tytułu do ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego. We wrześniu 2015 r. R. D. wyprowadził się z domu, w którym zamieszkiwał wraz z A. D. (zeznania świadka A. W. k. 46, k. 49, zeznania świadka G. B. k. 46-47, k. 49, zeznania świadka K. Z. k. 47-49, zeznania odwołującej k. 94-95, k. 97, zeznania zainteresowanej k. 95-97 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. przeprowadził kontrolę w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania jest obowiązany oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. W trakcie przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, organ rentowy ustalił, że w marcu 2014 r. A. D. podjęła współpracę z T. G., która w okresie od sierpnia 2014 r. do grudnia 2014 r. wykonywała czynności domowe na rzecz męża A. D. – R. D.. Wskazał także, że jak wynika z wyjaśnień A. D., T. G. nie chciała podpisać umowy na świadczenie usług oraz pokwitowań związanych z otrzymaniem wynagrodzenia. Podał, że z tytułu wykonywanej pracy, T. G. otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 2.000,00 zł za okres od marca 2014 r. do lipca 2014 r., natomiast od sierpnia 2014 r. do grudnia 2014 r. w wysokości 2.500,00 zł, które zostało wypłacone przelewem na rachunek bankowy jej męża. Wskazał, że w dniu 31 marca 2015 r. odwołująca złożyła pismo, w którym poinformowała, że T. G. była zatrudniona u niej i jej męża w charakterze opiekunki do dzieci oraz pomocy domowej w okresie od marca 2014 r. do grudnia 2014 r. Organ rentowy zaznaczył także, w dniu 08 września 2015 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło kolejne pismo odwołującej, w którym poinformowała ona, że T. G. wykonywała swoje obowiązki w charakterze pomocy domowej w okresie od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. Ponadto wyjaśnił, że zatrudnienie na podstawie umowy zlecenia było jedynym tytułem do ubezpieczeń społecznych T. G. (zawiadomienie z dnia 31 sierpnia 2015 r. k. 18, wezwanie z dnia 05 sierpnia 2015 r. k. 19, wezwanie z dnia 08 kwietnia 2015 r. k. 34-35 a.r.).

W wyniku przeprowadzonego postępowania kontrolnego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W., działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 1,2 i 3, art. 6 ust. 1 pkt. 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 2, art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1, 5, 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stwierdził, że T. G., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek A. D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. i podstawa wymiaru składek wynosi za okres: 03/2014 r. – 967,74 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 858,77 zł (ubezpieczenie zdrowotne), 04/2014 r. – 07/2014 r. - 2.000,00 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 1.774,80 zł (ubezpieczenie zdrowotne), 08/2014 r. – 11/2014 r. – 2.500,00 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 2.218,50 zł (ubezpieczenie zdrowotne), a także za 12/2014 r. – 322,58 zł (ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe) i 286,26 zł (ubezpieczenie zdrowotne) (decyzja z dnia 29 października 2015 r., nr: (...), k. 1-2 a.r.).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, jak również w aktach rentowych odwołującej, a także na podstawie zeznań świadków: A. W. (k. 46, k. 49 a.s.), G. B. (k. 46-47, k. 49 a.s.), K. Z. (k. 47-49 a.s.) oraz dowodu z przesłuchania odwołującej A. D. (k. 94-95, k. 97 a.s.) i zainteresowanej T. G. (k. 95-97 a.s.). Sąd Okręgowy, dał wiarę dowodom z dokumentów, gdyż były one jasne, pełne i rzetelne, a żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i mocy dowodowej, co nie budziło również wątpliwości Sądu.

Za wiarygodne co do zasady, Sąd Okręgowy uznał również zeznania odwołującej A. D. i zainteresowanej T. G. oraz ww. świadków, jako że były one logiczne, spójne, a nadto korespondowały z materiałem rzeczowym zgromadzonym w sprawie. Zarówno strony postępowania, jak i świadkowie potwierdzili fakt zatrudnienia T. G. w domu A. D. i R. D. w oparciu o ustną umowę zlecenia oraz wskazali na charakter wykonywanych przez nią czynności w spornym okresie czasu. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że zeznania odwołującej i świadków nie różniły się w kluczowej treści z zeznaniami zainteresowanej T. G., albowiem były spontaniczne i logiczne, przez co mogły stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Niewątpliwie w zeznaniach świadków ujawniają się pewne drobne rozbieżności, nieścisłości, a także rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadków, a zeznaniami stron. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że odwołująca i zainteresowana są ze sobą głęboko skonfliktowane, a źródłem tego konfliktu było postępowanie rozwodowe małżonków D., w trakcie którego zainteresowana składała zeznania w charakterze świadka. W sposób oczywisty rzutuje to na treść ich zeznań, w których strony akcentują i uwypuklają zdarzenia istotne dla poparcia swoich stanowisk procesowych. Nie sposób nie dostrzec również tego, że zeznania stron w pewnym zakresie odnoszą się do ich subiektywnych ocen i odczuć dotyczących określonych sytuacji, a nie obiektywnie zaistniałych faktów, co dotyczy m.in. twierdzeń odwołującej, że od dnia 01 sierpnia 2014 r. zainteresowana wykonywała obowiązki domowe wyłącznie na rzecz R. D., podczas, gdy z zeznań zainteresowanej wynika, że do grudnia 2014 r. wykonywała takie same czynności, polegające na sprawowaniu opieki nad dziećmi oraz pomocy we wszystkich innych czynnościach życia codziennego na rzecz obojga małżonków. Strony w sposób odmienny relacjonowały również przebieg współpracy T. G. pod kątem prawidłowości wykonywanych przez nią obowiązków. Z treści zeznań odwołującej ujawnia się stan faktyczny, w którym zainteresowana swoim zachowaniem zmierzała wyłącznie do przedstawienia jej osoby w negatywnym świetle w ramach toczącego się postępowania rozwodowego. W sposób oczywisty wskazuje to na fakt, że odwołująca ocenia zdarzenia nieadekwatnie do sytuacji, dopatrując się ataku na swoją osobę ze strony zainteresowanej i byłego małżonka R. D.. Przykładem może być sytuacja, w której odwołująca z jednej strony wskazywała, że od dnia 01 sierpnia 2014 r. zainteresowana T. G. nie wykonywała już na jej rzecz żadnych czynności, a z drugiej w dniu 31 marca 2015 r. złożyła w organie rentowym pismo, w którym poinformowała, że zainteresowana była zatrudniona u niej i jej męża w charakterze opiekunki do dzieci oraz pomocy domowej w okresie od marca 2014 r. do grudnia 2014 r. Z tego też względu, do powyższych zeznań, Sąd Okręgowy podszedł ze szczególną ostrożnością.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie A. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział W. z dnia 29 października 2015 r., znak:(...) jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. W myśl art. 11 ust. 2 wymienionej ustawy, osoby te dobrowolnie podlegają na swój wniosek ubezpieczeniu chorobowemu, natomiast z uwagi na treść art. 12 ust. 1 podlegają one obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Zgodnie zaś z art. 13 pkt. 2 ww. ustawy, zleceniobiorcy obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 cyt. ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1 (w oparciu o przychód, o którym mowa w przepisach ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych), jeżeli w umowie zlecenia albo innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.). Z treści zacytowanego przepisu wynika, że przedmiotem umowy zlecenia jest tylko dokonanie określonej czynności prawnej.

Istotą sporu w niniejszej sprawie jest podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu przez zainteresowaną T. G. z tytułu umowy zlecenia za okres od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. oraz obowiązku zapłaty składek z tego tytułu przez płatnika składek A. D..

Należy podnieść, iż w niniejszej sprawie ustalono w sposób nie budzący wątpliwości, że zainteresowana w dniu zawarcia umowy zlecenia nie posiadała innych tytułów ubezpieczenia, które wyłączałyby obowiązek podlegania przez nią ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy ww. zlecenia. Jak wynika z pism Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w tym z odpowiedzi na odwołanie z dnia 04 stycznia 2016 r. oraz z treści zaskarżonej decyzji, w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS brak jest innych tytułów ubezpieczeń zainteresowanej w spornym okresie czasu. Przyjąć zatem należało, że umowa zlecenia zawarta z T. G. w dniu 17 marca 2014 r. stanowi jedyny tytuł ubezpieczenia. Nie ma zatem w niniejszej sprawie zastosowania art. 9 cytowanej wyżej ustawy, zgodnie, z którym osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, 10, 18a, 20 i 21, spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy, umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego albo wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie. Mogą one dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1a.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, zainteresowana nie została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek - A. D., jak również przez jej męża R. D.. W tym miejscu wskazać należy, że na gruncie regulacji przepisów art. 41 i 46 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, to na płatniku składek ciąży obowiązek obliczania składek, ich potrącania z dochodów ubezpieczonych, rozliczania oraz opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy bezpośrednio do właściwej jednostki organizacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zasady odnoszące się do sposobu finansowania poszczególnych składek ubezpieczeniowych, między innymi składki na ubezpieczenie emerytalno - rentowe, unormowane w art. 16 ust.1 i ust.1b, oraz składki na ubezpieczenie chorobowe i rentowe unormowane ust. 2 i ust. 3ww. ustawy, nie mają wpływu na obowiązek odprowadzania do organu rentowego należności składkowych, który zasadniczo obciąża płatnika składek. Czym innym jest bowiem wewnętrzna relacja zleceniodawca (płatnik) – zleceniobiorca (ubezpieczony) wynikająca z nawiązanego stosunku uzasadniającego objęcie ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia, a czym innym zobowiązanie do dokonywania rozliczeń składek ubezpieczeniowych z organem rentowym, przewidziane w bezwzględnie obowiązujących przepisach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z treści art. 17 ww. ustawy jasno wynika, iż składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1-3,5,6 i 9 -12 tej ustawy (a zatem także za zleceniobiorców przewidzianych w ust.1 pkt. 4), obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w całości płatnicy składek. Źródło finansowania tych należności z rozważanego punktu widzenia ma drugorzędne znaczenie. W treści art. 46 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest mowa o obowiązku opłacania składek, natomiast w art. 17 tej ustawy o przekazywaniu przez płatników całości składek organowi rentowemu. Nie można mieć zatem wątpliwości, że niezależnie od reguł decydujących o finansowaniu składek i sposobie ich rozliczania w relacji zleceniodawca - zleceniobiorca, to na płatniku składek (zleceniodawcy) ciąży obowiązek uregulowania całej należności składkowej na rzecz organu rentowego.

W realiach rozpoznawanej sprawy, nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego fakt, że beneficjentem pracy zainteresowanej T. G., wykonywanej na podstawie umowy zlecenia zawartej w dniu 17 marca 2014 r. była zarówno

A. D., jak i jej mąż R. D., albowiem to z nimi zainteresowana zawarła przedmiotową umowę. Okoliczność ta została potwierdzona przez świadków, w tym również przez samą odwołującą, która w oświadczeniu z dnia 08 września 2015 r. skierowanym do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych potwierdziła, że T. G. wykonywała swoje obowiązki w charakterze pomocy domowej w okresie od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r. Czynności, które wykonywała zainteresowana były szeroko rozumianymi usługami świadczonymi poprzez wykonywanie szeregu powtarzających się zadań, polegających na sprzątaniu, gotowaniu, prasowaniu oraz sprawowaniu opieki nad dziećmi. Oczywiście strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jednak jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego – art. art. 353¹ k.c. W sprawie niniejszej strony zawierające umowę zlecenia, nie sprzeciwily się właściwości i celowi tego stosunku, gdyż jego przedmiotem było świadczenie usług z zakresu pomocy domowej, a więc osiągnięcie konkretnego rezultatu, natomiast sama umowa została zawarta w formie ustnej, co jest dopuszczalne na gruncie obecnie obowiązujących przepisów prawnych. Polskie prawo przewiduje bowiem możliwość zawierania umów w wielu formach, w tym także w formie ustnej. Ponadto jak wynika z zeznań zarówno odwołującej i zainteresowanej oraz świadków, relacje pomiędzy A. D., a T. G. nie były najlepsze, a stały się jeszcze bardziej skomplikowane w kwietniu 2014 r., kiedy do Sądu Okręgowego wpłynął pozew rozwodowy złożony z powództwa A. D. przeciwko R. D.. Pomimo tego, A. D. zdecydowała się kontynuować współpracę z zainteresowaną aż do grudnia 2014 r., chociaż w sierpniu 2014 r. mogła podjąć decyzję o zatrudnieniu innej osoby na jej miejsce. Wobec powyższego, w okresie od sierpnia 2014 r. do grudnia 2014 r. zarówno A. D., jak i R. D. byli zleceniodawcami T. G., tym bardziej, że w tym czasie pozostawali małżeństwem. Z kolei w momencie orzeczenia przez Sąd Okręgowy rozwodu związku małżeńskiego A. D. i R. D., T. G. nie była już związana z żadnym z nich jakąkolwiek umową cywilnoprawną i nie wykonywała na ich rzecz żadnych czynności z zakresu pomocy domowej. Tym samym nie można przyjąć, aby w okresie od marca 2014 r. do grudnia 2014 r. T. G. była związana dwiema oddzielnymi umowami zlecenia, tj. w okresie od marca 2014 r. do lipca 2014 r. umową zlecenia zawartą z A. D., a w okresie od sierpnia 2014 r. do grudnia 2014 r. umową zlecenia zawartą z R. D. zwłaszcza mając na uwadze fakt, że przedmiotowa umowa zlecenia była przez zainteresowaną realizowana we wspólnym miejscu zamieszkania stron, a jej przedmiotem było przede wszystkim sprawowanie opieki nad wspólnymi dziećmi małżonków D.. Zaisnialy w sierpniu 2014 r. pomiędzy A. D., a R. D. spór związany głównie z toczącym się wówczas postępowaniem rozwodowym nie mógł mieć wpływu na fakt zatrudnienia odwołującej w oparciu o ustną umowę zlecenia z dnia 17 marca 2014 r., jak również na kwestie związane z podleganiem przez nią obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Kwestią kluczową w rozpoznawanej sprawie było bowiem faktycznie wykonywanie przez T. G. zleconych jej przez czynności w okresie od dnia 17 marca 2014 r. do dnia 04 grudnia 2014 r., która to okoliczność nie została zakwestionowana przez żadną ze stron niniejszego postępowania.

W świetle tak poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy wywiódł, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest trafna i z tych względów na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)